

REGISTRACJA DOKUMENTA
OCHRONA ŚRODOWISKA W KIELCACH
WPN. I. 070.148.2015AC
Wpl. 03.09.2015
chilo
Lp. 1013 ep's



Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Kielcach
ul. Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce

Zwracam się z prośbą o zajęcie przez Państwa stanowiska w sprawie udostępnienia zalewu w Pińczowie użytkownikom łodzi motorowych napędzanych silnikami spalinowymi. Dotychczas na tym zbiorniku znajdującym się na obszarze Natura 2000 obowiązywał całkowity zakaz używania tego typu pojazdów.

Pińczowski zalew jest stosunkowo niewielkim (11,35ha) i płytkim akwenem o głębokości przy normalnym poziomie nie wliczając osadów dennych do ok. 190cm. O wyjątkowej pozycji Zalewu Pińczowskiego jako ostoji bioróżnorodności decyduje malakofauna, która obejmuje gatunki ginące. Jest zbiornikiem cennym, ważnym z punktu widzenia ochrony mięczaków w skali ogólnokrajowej jak również w skali całego świata.

Występuje tutaj 5 gatunków małży, z zagrożonej rodziny (*Unionidae*):

1. Szczeżuja pospolita (*Anodonta anatina*)
2. Szczeżuja wielka (*Anodonta cygnea*)
3. Szczeżuja spłaszczone (*Pseudanodonta complanata*)
4. Skójka zastrzona (*Unio tumidus*)
5. Skójka malarzy (*Unio pictorum*)

Z wyżej wymienionych 2 gatunki podlegają w Polsce ścisłej ochronie prawnej: szczeżuja wielka (*Anodonta cygnea*) oraz szczeżuja spłaszczone (*Pseudanodonta complanata*).

Gatunki te są zagrożone wyginięciem w skali Polski, natomiast szczeżuja spłaszczone jest zagrożona wyginięciem w skali całego świata – została zaliczona do Globalnej Czerwonej Listy Gatunków Ginących i Zagrożonych, wydanej przez Światową Unię Ochrony Przyrody (IUCN).

Pływające po tak płytkim akwencie łodzie przy dodatkowo bardzo niskiej w tym roku wodzie wyrządzają wręcz niewyobrażalne szkody w pogłowiu ichtio i malakofauny. Po raz pierwszy od wielu lat doszło do masowego rozwoju glonów i zakwitu wody doprowadzając do zmniejszenia poziomu tlenu a pozbawione go ryby pływające przy powierzchni stawały się ofiarami śrub silnikowych czego efektem były bardzo liczne pocięte i pokaleczone zwierzęta wyrzucone na brzegi lub gnijące w okolicy wypływu, jaki to miało wpływ na organizmy przebywające przy dnie można się tylko domyślać biorąc pod uwagę głębokość i zanurzenie łodzi.

Znajdującą się na nim wyspę zamieszkiwały liczne gatunki ptaków znajdując tam dobre warunki do gniazdowania. Corocznie widywało się kilkadziesiąt kaczek z potomstwem oraz przynajmniej kilka łabędzi. Obecnie z uwagi na panujący na wodzie ruch i hałas widuje się tylko pojedyncze kaczki. W tym roku od lat nie pojawił się ani jeden łabędź.

Pływające z dużą prędkością łodzie podnoszą z dna ogromne ilości osadów przez co dodatkowo woda staje się mętna a na powierzchni unosi się cuchnący kożuch na który skarżą się bezskutecznie kąpiący się na plaży turyści.

Z uwagi na przebudowę terenu klubu motorowodnego znajdującego się w okolicy wyspy wycięte zostały prawie wszystkie bardzo okazałe drzewa oraz mniejsze rośliny stanowiące o wyjątkowości tej okolicy doprowadzając do ich wyjąłwienia. Obecnie jedyną korzyść z tych działań czerpią członkowie klubu, gdyż ogołocona z zieleni przestrzeń została ogrodzona i nie jest nawet dostępna dla mieszkańców.

Wyraźnie spadła też ilość wypoczywających nad brzegami zalewu gdyż zaistniałe warunki skutecznie to uniemożliwiają.

W imieniu członków Polskiego Związku Wędkarskiego podpisanych na załączonych listach,